

W Słonecznej Krainie”



Drodzy Rodzice!!!

Witamy w kolejnym numerze naszej Słonecznej Gazetki.

Wreszcie nadeszła upragniona przez wszystkich wiosna.

W marcu uroczym pożegnaliśmy zimę wyganiając Marzannę, śpiewając wesołe wiosenne piosenki, tańcząc przy skocznej muzyce.

Z radością witamy pierwsze ciepłe promienie słońca, na które tak długo czekaliśmy...

Powoli zdejmujemy ciepłe kurtki i czapki zastępując je lżejszymi- bo przegrzanie jest gorsze od zmarznięcia. Mimo, że rano jest jeszcze chłodno, wełniane czapki i szale chowamy do szafy.

Coraz częściej spacerujemy wystawiając twarze do słońca, cieszymy się zielonymi pąkami na drzewach i krzewach, śpiewem ptaków. Przyroda budzi się z zimowego snu, a i każdy z nas ma dzięki temu więcej energii.

W tym roku również w kwietniu przypadają wiosenne święta – czyli Wielkanoc.

*Szanowni Państwo
z okazji Wielkanocy życzymy
Państwu oraz waszym Dzieciom
wiosny, wiosny, wiosny!*

*Pękających pąków krokusów i tulipanów
ziemi, która zaczyna pachnieć,
słońca, które nie tylko świeci,
ale wreszcie także grzeje.
Świeżości w przyrodzie i w myślach,
a także zdrowych, radosnych świąt,
a podczas nich suto zastawionych stołów,
dużo wody w lany poniedziałek,
bogatego zajęcia i jak najmielszych
spotkań w gronie najbliższych.*



Wielkanoc (inaczej Pascha) jest świętem ruchomym, przypada między 22marca a 25 kwietnia, w pierwszą niedzielę po wiosennej pełni. Dla chrześcijan to najważniejsze i najstarsze święto w liturgii Kościoła. Poprzedzona jest Triduum Paschalnym (Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota), które upamiętniają mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Wielki Czwartek jest dniem Ostatniej Wieczerzy, w trakcie której Chrystus ustanowił sakramenty eucharystii i kapłaństwa. W Wielki Piątek rano na pamiątkę pojmania Chrystusa odbywa się liturgia zwana jutrznią, zaś popołudniu wierzący uczestniczą w Drodze Krzyżowej drogi jaką przebył Jezus na Golgotę. Inscenizuje się też widowiska związane z Pasją czyli Męką. Obowiązuje ścisły post. Wielka Sobota jest dniem czuwania przy grobie i oczekiwania na radosny dzień zmartwychwstania Chrystusa.

Niedzielę wielkanocną rozpoczyna się odmówieniem przez kapłana modlitwy przy grobie Chrystusa. Procesją z figurą i hostią rusza do ołtarza, gdzie odbywa się uroczysta radosna msza św. "Alleluja! Chwalcie Pana"- głosi kapłan ubrany w białe szaty, symbolizujące zmartwychwstanie. Poniedziałek wielkanocny, zwany lanym-kojarzy się z tradycją oblewania wzajemnie wodą- „śmigusem- dyngusem”. Zwyczaje i symbole Wielkanocy są związane z odradzaniem się życia. Malujemy kolorowo pisanki (kraszanki), czyli gotowane jaja lub wydmuszki. Obdarowujemy się nimi w lany poniedziałek, dzieci otrzymują też prezenty od wielkanocnego zajączka. W wielką sobotę odbywa się święcenie pokarmów w kościołach. Przychodzimy z koszyczkiem, w którym na białej serwetce znajduje się święconka okraszona rzeżuchą i baziami: baranek z cukru lub ciasta – symbol Chrystusa, jaja – znak życia. Chleb, sól i wędliny oznaczają koniec postu. Na śniadanie wielkanocne składają się : wędliny, faszerowane jaja, biała kiełbasa, potrawy z dziczyzny, a na deser: ciasta- mazurki, baby drożdżowe, kołaczki.



„Pisanki”

D. Gellner

Patrzcie

ile na stole pisaneek!

*Każda ma oczy,
malowane, naklejane.*

*Każda ma uśmiech kolorowy
i leży na stole grzecznie,
żeby się nie potłukły
w dzień świąteczny.*

A pamiętajcie!

Pisanki

nie są do jedzenia

*z pisaneek się wykluwają
świąteczne życzenia.*





Kwiecień jest zawsze miesiącem poświęconym dbaniu o środowisko – głównie za sprawą Międzynarodowego Dnia Ziemi, który przypada 22 kwietnia. W tym roku – podobnie jak w poprzednim nie zapominamy o pszczołach i dołączmy się do akcji „Pomagamy pszczołom”.

W Polsce żyje 470 gatunków owadów pszczołowatych. Aż 222 z nich zagrożone jest wyginięciem! Pszczołom brakuje miejsc, gdzie mogłyby bezpiecznie żyć, rozmnażać się i zdobywać pokarm. Możemy im pomóc uświadamiając od małego dlaczego pszczoły są tak bardzo ważne.

Od końca lat dziewięćdziesiątych pszczoły znikają z uli. Pszczelarze na całym świecie obserwują tego tajemnicze i nagłe przypadki. Zmniejsza się także drastycznie liczba pszczelich rodzin. Tymczasem pszczołom zawdzięczamy coś więcej niż tylko miód czy inne produkty pszczele: są one kluczowe dla produkcji żywności, ponieważ to one zapylają rośliny, które spożywamy. Trzmielce, pszczoły samotnice i inne owady, np. motyle, osy i muchówki – wszystkie te owady pracują od świtu do nocy, zapylając rośliny uprawne i dziko rosnące. Co trzecia łyżka pokarmu, który spożywamy, zależy od aktywności owadów zapylających. To owadom zapylającym zawdzięczamy warzywa takie jak pomidory czy cukinia, owoce takie jak jabłka, orzechy – na przykład migdały, czy zioła służące nam za przyprawę. Dotyczy to także olejów jadalnych – na przykład oleju rzepakowego. W samej Europie ponad 4000 odmian warzyw zależy od zapylania przez pszczoły i inne owady. Jesteśmy od nich uzależnieni, a one umierają – w coraz większej skali.

Śmierć pszczół to nasz ludzki problem. Nasze życie zależy od ich istnienia. Bez pszczół nasz świat byłby ubogi, smutny, pozbawiony kolorów i smaków.

W kwietniu planowana jest na terenie naszego miasta akcja „Pomagamy pszczołom” w ramach której będą prowadzone nasadzenia roślin miododajnych. Nasze przedszkole również przyłączy się do rozmaitych działań na rzecz ratowania pszczół.





Założ Miejsce Przyjazne Pszczolom

Brak pożywienia to jedna z głównych przyczyn wymierania pszczoł.

**Możesz im pomóc!
Wystarczy, że w swoim ogrodzie lub na balkonie posadzisz odpowiednie rośliny.**

Wskazówki znajdziesz na stronie akcji.
Swoje Miejsce Przyjazne Pszczolom zgłoś na
www.pomagamypszczolom.pl

W tym roku
chcemy wspólnie
**stworzyć
30 tysięcy**
takich miejsc.



BEE? OR NOT TO BE?

Helen Doron
English



1/3 TEGO CO JESZ
TRAFIA NA TWÓJ STÓŁ
DZIĘKI PSZCZOŁOM

CO
MOŻESZ
ZROBIĆ?



DBAM, BY
W MOIM OGRODZIE
KWITŁO WIĘCEJ KWIATÓW



NA 100 GATUNKÓW ZBÓŻ
70 % ZAPYLANYCH JEST
PRZEZ PSZCZOŁY

CO
MOŻESZ
ZROBIĆ?



NIE WYPALAM TRAW I LIŚCI



W POLSCE
LICZBA PSZCZOŁ
MALEJE NAWET DO 30%

CO
MOŻESZ
ZROBIĆ?



BUDUJĘ HOTELE
DLA OWADÓW ZAPYLAJĄCYCH

Co możesz zrobić dla pszczoły na swoim balkonie

- Rośliny ozdobne wybieraj tak, aby w czasie całego sezonu któreś z nich kwitły – zapewnisz w ten sposób pszczołom stały dostęp do pokarmu.
- Wczesną wiosną możesz posadzić w skrzynkach cebulki krokusów, przebiśniegów lub cebulic. Pszczoły za nimi przepadają.
- Niektóre gatunki kwiatów, np. wrzosey, lawenda lub astry, będą zbierać twój balkon i dostarczać pokarm pszczołom do późnej jesieni.
- Jeśli hodujesz zioła, pozwól niektórym gałązkom zakwitnąć – skorzystają z nich pszczoły.
- Do walki z takimi szkodnikami jak mszyce korzystaj z naturalnych środków, np. wody z czosnkiem lub cebulą. Także nawóz z pokrzywy odstrasza szkodniki i jednocześnie użyźnia ziemię.
- Używaj dobrej, kompostowej ziemi, zamiast stosować nawozy sztuczne.
- Podlewaj rośliny wieczorem, dzięki temu pszczoły będą mogły rano zbierać suchy pyłek. Skorzystają na tym również rośliny – przez noc woda wolniej paruje.



NEMEZJA



Kilka słów od specjalistów

Jak zachęcić dziecko do jedzenia i próbowania nowych smaków?

Wielu rodziców skarży się, że dzieci nie chcą jeść, nie próbują nowych potraw, trudno je namówić do wspólnych posiłków, a dieta dzieci jest zbyt monotonna.

Rodzice chwytają się przeróżnych sposobów – przekupstwa (jak zjesz, dostaniesz coś słodkiego, albo zabawkę), przymuszania, karmienia podczas oglądania przez dziecko bajki itp. Zwykle nie przynosi to oczekiwanych efektów, a powoduje niezdrowe nawyki żywieniowe u dzieci.

Co warto robić? Jak zachęcić dziecko do jedzenia i próbowania. Oto kilka pomysłów:

Istotną rolę podczas spożywania posiłków odgrywa rodzinna atmosfera panująca przy stole. Jedzenie w samotności jest dla dziecka czynnością nudną oraz nieprzyjemną. W czasie wspólnej konsumpcji nie należy poruszać trudnych tematów ani rozwiązywać problemów. Pośpiech, sprzeczki dorosłych, których dziecko musi wysłuchiwać, każdemu odbierają apetyt.

Podczas wspólnych posiłków przy stole, warto na własnym przykładzie pokazać dziecku, że spożywa się warzywa i owoce oraz pije sok pełen witamin. Dzieci biorą przykład z rodziców, więc gdy ci nie spożywają zdrowych produktów, argumenty o konieczności ich jedzenia pewnych produktów nie będą dla dzieci wiarygodne.

Pozwólmy dziecku wybierać. Zanim zabierzemy się do przygotowywania posiłku, zapytajmy: „Chcesz kanapkę z szynką czy twarożkiem? Wolisz jogurt z jagodami czy truskawkami?” (Nie zadawajmy pytań zbyt ogólnych: „Na co masz ochotę?” „Chcesz kanapkę”). Jeśli dziecko nic nie wybierze, to trudno. Może jednak któraś z propozycji mu się spodoba. Poza tym każdy z nas lubi decydować o swoim menu, dzieci nie są wyjątkiem. W ten sposób pozwolimy dziecku na zaakcentowanie własnej odrębności (to ono podejmuje decyzję).

Wspólne przygotowywanie posiłków stanowi nie tylko doskonały pomysł na zorganizowanie rodzinie czasu, ale również zachęca dziecko do próbowania nowych potraw. Dzięki temu jego dieta będzie bardziej zróżnicowana i bogata w składniki odżywcze. Ponadto, wspólne gotowanie uczy dzieci odpowiedzialności. Warto gotowanie rozpocząć od ułożenia jadłospisu, a następnie odbyć wycieczkę do sklepu z listą potrzebnych produktów.

Wciągnijmy dziecko w przygotowania posiłków. Niech wycina foremką ciasteczka, lepi pierogi, ozdabia kanapki. Własnoręcznie zrobione kanapki czy sałatka większości dzieci smakują o wiele bardziej.

Po skończonych przygotowaniach pochwalmy malucha przy innych, niech członkowie rodziny potwierdzą, że jest wyśmienitym kucharzem (nikt na świecie nie potrafi robić tak pięknych i smacznych kanapek).

Przygotowując posiłki, warto zwrócić uwagę na to, co maluch lubi jeść. Jeśli nie toleruje jakichkolwiek produktów, należy serwować je w mniejszych ilościach lub zastąpić innymi, o podobnej wartości odżywczej np. ryby - mięsem zwierząt, mleko – kakao lub jogurtem.

Należy dbać o różnorodność potraw. Codzienne spożywanie tych samych produktów skutecznie zniechęca dziecko.

Dzieci to głównie wzrokowcy, dlatego potrawy powinny być także różnokolorowe, ciekawie przygotowane i ułożone, dzięki czemu z pewnością już sam ich wygląd zachęci do spróbowania. Aby rozweselić potrawy należy stosować różnokolorowe warzywa i owoce w postaci sałatek. Ponadto, nie powinno się

podawać dzieciom posiłków na dużych talerzach. Widok dużego talerza, po brzegi wypełnionego pokarmem, nie zachęca do jedzenia.

Jak wykazały niedawne badania opublikowane w czasopiśmie *Appetite*, dzieci znacznie chętniej jedzą owoce, jeśli wykonamy z nich interesującą i ciekawą dla oka „instalację”. Zrobienia z jabłka jeża, czy biedronki z truskawki sprawia, że dzieci jedzą owoców dwa razy więcej niż w przypadku, kiedy damy im do ręki zwykle jabłko.

- Jedna nowość na posiłek – wprowadzając nowy produkt czy smak, którego dziecko nie zna, nie przesadzajmy z ilością. Jedno nowe, nieznane warzywo wystarczy – wprowadzając ich więcej sprawiamy, że dziecko traci poczucie bezpieczeństwa i nieufnie patrzy na cały talerz.

- Jeden ulubiony dodatek na posiłek – jeśli wprowadzamy coś nowego, zadbajmy, by na talerzu dziecka znalazło się coś co ono uwielbia – w ten sposób wytworzymy pozytywne skojarzenie z nowym produktem. (np. wprowadzając nowe mięso podajmy do niego frytki).

- Pozwólmy dziecku wybrać nowy produkt. Dziecko, które samo wskaże coś, czego chce spróbować będzie miało większe poczucie kontroli sytuacji.

- Coś za coś. Jeśli chcemy przekonać dziecko do czegoś, czego ono na pewno samo nie wybierze negocjujmy z nim. My wybieramy produkt dla dziecka, dziecko dla nas.

- Wprowadźmy odrobinę magii do kuchni. Spora grupa dzieci nie jedząca warzyw, przekonała się do nich po obejrzeniu „marynarza Papaya” – kreskówki o marynarzu, którego źródłem ogromnej siły był szpinak. Stworzenie ciekawych historii podczas przygotowywania posiłku może zachęcić dziecko do ich jedzenia, tj. marchewka, która zapewnia czarodziejską moc, miodek Kubusia Puchatka czy galaktyczny ser (starty ser wielu dzieciom smakuje o wiele bardziej niż ten w plastrach).

- Nałóżmy małą porcję – najpierw podajmy dziecku małą porcję i dajmy mu możliwość zdecydowania czy podana potrawa mu smakuje czy nie. Jeśli nałożymy dziecku na talerz dużo, będzie przytłoczone i przerażone – tym samym zwiększa się szansę na to, że dziecku obiad nie będzie smakować.

- Powtarzajmy próby – jeśli dziecku potrawa nie smakowała, nie wahajmy się spróbować ponownie. Czasami dzieci muszą się oswoić z produktem. Zmieńmy wygląd potrawy, którą dziecko już raz odrzuciło i nie mówmy mu, że to samo. Może poprzednio miało gorszy dzień?

Pamiętajmy, że większość dzieci, aby przekonać się do nowego smaku, musi spróbować dane warzywo co najmniej trzy razy. Dlatego nie martwmy się po pierwszej, nieudanej próbie. Co jakiś czas wprowadzajmy nowe dania, aż w końcu dziecko zdecyduje się na ich spróbowanie. Namawianie i zmuszanie dziecka do jedzenia warzyw nie przynosi efektów, a jedynie zniechęca do kolejnych prób.

- Aby dziecko dobrze funkcjonowało, musi mieć uregulowany tryb życia. Zarówno osoba dorosła, jak i maluch, powinni spożywać posiłki 5 razy dziennie o stałych porach. Wprowadzenie takiej zasady spowoduje, że dziecko nie będzie miało potrzeby podjadania pomiędzy posiłkami, a więc ochoty na chipsy, czekoladowe batoniki czy inne niezdrowe przekąski. Natomiast owoc, garść orzechów lub serek zjedzony pomiędzy daniami głównymi, zaliczamy na konto 2 śniadania lub podwieczorku. Niepodjadanie między posiłkami zapobiega wystąpieniu nadwagi i otyłości u dziecka.

- Na chwilę przed nakryciem do stołu (lub 30 minut przed posiłkiem), nie powinno się dziecku podawać do picia słodkich napojów. Sok wypełni brzusek i maluch nie będzie miał ochoty nic więcej zjeść.

- Warto przed głównymi posiłkami (obiadem lub kolacją) wybrać się z dzieckiem na spacer, gdyż świeże powietrze, podobnie jak wspólna zabawa, zaostrza apetyt dziecka.
- Nie próbujmy siłą wkładać dziecku łyżeczki do buzi. Jeśli odmówi zjedzenia obiadu, spokojnie zabierzmy talerz, uprzedzając, że następna porcja pojawi się dopiero w porze kolejnego posiłku, za kilka godzin. A potem bądźmy konsekwentni i nie dokarmiajmy malca, nawet jeśli bardzo prosi o ciastko, banana czy soczek (w zamian serwujmy wodę, herbatkę). To prosty sposób, aby łaknienie samo się wyregulowało. Kolejny posiłek smyk zje z lepszym apetytem.
- Pamiętajmy, że dziecko, podobnie jak dorosły, ma prawo mieć swoje kulinarne gusta. Jeśli tego dnia jest na obiad coś, co nie bardzo mu smakuje, okażmy zrozumienie, gdy nie zje pełnej porcji. Następnym razem pójdzie mu lepiej.

Opracowanie: Anna Szewczyk, Monika Owczarek



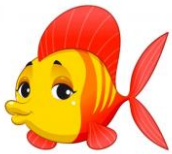
Nadchodzące wydarzenia

*26 kwietnia odbędą się obchody Dnia Ziemi –
 impreza plenerowa*

☆☆☆☆☆☆☆☆☆☆

*„W Słonecznej Krainie czas wesoło płynie” –
 czyli najważniejsze wydarzenia marca*

Rybki:



W miesiącu marcu dzieci z grupy „Rybki” miały okazję gościć w swojej sali zwierzątka; miniaturowe króliki, świnkę morską, gady i owady. Poznały zmiany zachodzące w życiu zwierząt .

8 marca dziewczynki zostały obdarowane przez chłopców upominkami. Ten wyjątkowy dzień upłynął w miłej atmosferze na

wspólnej zabawie.

Dzieci dostrzegły zmiany zachodzące w przyrodzie oraz zjawiska atmosferyczne charakterystyczne dla pogody wczesną wiosną. Wzbogaciły wiedzę na temat kwiatów doniczkowych i zasad ich pielęgnacji. Sadziły w doniczki cebulki, obserwując codziennie jak rosną.

Wesołym spotkaniem także było przybycie Pani Wiosny, przybyła do nas z wesołymi zabawami i piosenkami. Na koniec poczęstowała wszystkie dzieci zieloną wiosenną jadalną trawką. Dzień ten był wesoły i kolorowy.



Misie:



W marcu wiele się działo w naszej grupie. Gościliśmy naszych rodziców na zajęciach otwartych prowadzonych przez p. Ilonę . Razem z panią rozmawialiśmy o marcowej pogodzie, uzupełnialiśmy samodzielnie kalendarz pogody . Byliśmy na wycieczce w bibliotece miejskiej gdzie poznaliśmy pracę pań bibliotekarek, wypożyczyliśmy książkę o „Autkach” oraz dwie płyty z bajkami , które słuchamy w przedszkolu. W dalszej części miesiąca „czarowaliśmy” panią wiosnę aby szybciej do nas przyszła. Robiliśmy biedroneczki, przygotowaliśmy wiosenne nakrycia głowy , w których powitaliśmy pierwszy dzień wiosny. Dwudziestego pierwszego marca w naszym przedszkolu pojawiła się pani wiosna. Przygotowała dla nas wiele konkursów , mogliśmy także wraz z nią zatańczyć kilka wiosennych przebojów. Marzannę , która symbolizowała odchodzącą zimę starszaki umieściły na placu zabaw. W tym dniu towarzyszyła nam po raz ostatni w czasie zabaw , ponieważ jak wstaliśmy po leżakowaniu jej już nie było. Pewnie poszła odpocząć i na następną zimę musimy czekać cały rok. W naszej sali powstał „zielony kącik”. Pani nauczyła nas jak sadi się cebulki , jak sieje nasiona. Dowiedzieliśmy się także w jaki sposób należy pielęgnować rośliny. Teraz co rano z wielką niecierpliwością obserwujemy co się zmieniło w czasie naszej nieobecności. W kąciku zasadziliśmy także cebulki , z których wyrosnie szczypiorek. Nie możemy się doczekać kiedy będzie duży i będziemy mogli zjeść z nim kanapki.

Dni są coraz dłuższe , pogoda słoneczna to powoduje , że więcej czasu spędzamy na dworze. Dlatego też panie uczyły i rozmawiały z nami na temat bezpiecznych kontaktów z osobami obcymi. Po zajęciach wiemy , że nie należy rozmawiać z osobami , których nie znamy , nie wolno przyjmować od nich upominków , słodyczy i pod żadnym pozorem nie oddalać się od opiekunów . Panie także uczyły nas jak się zachować gdy ktoś siłą będzie chciał nas zabrać – krzyczymy , płaczemy (robimy dużo hałasu!!) , możemy też bezkarnie kopać , gryźć i pluć (to ostatnie podoba nam się najbardziej).





Sowy:



„W marcu jak w garncu” – sówki już na początku miesiąca przekonały się, że przysłowie jakie poznały jest prawdziwe. Pogoda w marcu nas nie rozpieszczała... Padał deszcz, śnieg, wiał silny wiatr, na niebie było dużo chmur za których czasem przebiło się do nas wczesne wiosenne słońce.

W marcu wybraliśmy się na warsztaty kulinarne do pizzerii – przygotowaliśmy pizzę z naszym i ulubionymi składnikami, jako mali kucharze bawiliśmy się świetnie. W przedszkolu gościliśmy również na zajęciach otwartych naszych rodziców. Mogli zobaczyć jak świetnie się bawimy w przedszkolu, pięknie pracujemy i jak wiele już potrafimy, a o nadchodzącej porze roku- wiosnie wiemy już prawie wszystko. Rodzice pomogli nam przygotować pannę Marzannę- aby pożegnać odchodzącą od nas zimę. „ Gaik maik” który przywitał wraz z nami wiosnę, oraz kwiatki, które zdobią naszą salę.

21 marca wraz z koleżankami i kolegami z całego przedszkola zabawami i piosenkami przywitaliśmy wiosnę .

Rozmawialiśmy również o zwierzętach z gospodarstwa wiejskiego, o porządkach wiosennych w ogrodzie, znamy narzędzia które są do tego potrzebne, wiemy już co można posiać a co posadzić. Wspólnie posialiśmy rzeżuchę którą teraz dodajemy do kanapek.

Rozmawialiśmy również o kontaktach z obcymi – każdy przedszkolak już wie, że nie wolno oddalać się z obcymi ani przyjmować od nich nic do jedzenia i picia.



Wróbelki



Miesiąc marzec w naszej grupie rozpoczął się wycieczką do Biblioteki Miejskiej dla Dzieci.

Udaliśmy się tam wspólnie z kolegami z grupy „Sowy”. Pani bibliotekarka przygotowała nam ciekawe zajęcia o pojazdach.

Wesoło bawiliśmy się przy muzyce oraz kolorowaliśmy rowery.

Wypożyczyliśmy ciekawe książeczki na temat wynalazków.

W oczekiwaniu na przyjście wiosny, obserwowaliśmy pogodę, poznawaliśmy różne zjawiska atmosferyczne. Poznaliśmy pierwsze kwiaty wiosenne, a w ogródku przedszkolnym zauważyliśmy przebiśniegi.

W ostatnim dniu Zimy gościliśmy panie z Akademii Rozwoju. Braлиśmy udział w eksperymentach z suchym lodem. Byliśmy zafascynowani wrażeniami oraz efektami mieszania składników.

21 marca bawiliśmy się z Panią Wiosną, pożegnaliśmy Marzannę i wyruszyliśmy wraz z Motylkami na spacer w poszukiwaniu wiosny, nad rzekę Narew. Widzieliśmy łabędzie, kaczki, bazy, motylka cytrynka, a nawet konie.





Tygryski



W marcu przypomnieliśmy sobie przysłowie „W marcu jak w garncu” i na własne oczy obserwując pogodę mogliśmy zaobserwować prawdziwość tego powiedzenia.

Nasza Julcia K. wzięła udział w konkursie logopedycznym, który odbył się w Publicznym Przedszkolu nr 2. Julka zamieniła się w Biedroneczkę, która zgubiła kropki i wyrecytowała pięknie wierszyk bardzo wyraźnie wymawiając głoskę „r”.

Z ogromną radością wybraliśmy się również w podróż do Japonii i na zajęciach otwartych z rodzicami poznaliśmy bliżej ten kraj. Wiemy co to jest sumo, manga, kimono, origami, karate, samuraj i sushi. Wiemy jakie samochody produkuje się w Japonii oraz znamy najszybszy pociąg – pocisk – czyli Shinkansen. Ogromną radość sprawiło nam jedzenie popcornu pałeczkami i radziliśmy sobie z tym lepiej niż niejeden dorosły. Na zakończenie zajęć wraz z rodzicami mieliśmy okazję malować japońskie znaki.

W marcu również przypomnieliśmy sobie jak się zachować, kiedy zaczepia nas ktoś obcy. Wiemy doskonale, że nie ujawniamy wiadomości na swój temat, z nikim nie oddalamy się od rodziców lub opiekunów oraz nie przyjmujemy żadnych rzeczy lub słodczy – choćby były bardzo kuszące. Znamy również chwyt samoobronny, który pozwoli nam uwolnić się od krępującego uścisku osoby obcej i skutecznie zablokować jego nogi. Wiemy również, że jeśli ktoś chciałby nas zabrać siłą mamy bardzo głośno krzyknąć, bić i gryźć – jest to jedyny usprawiedliwiony moment kiedy możemy się tak zachować.

Odwiedziliśmy również Bibliotekę, a Pani Monika przygotowała dla nas bardzo ciekawe zajęcia o Fryderyku Chopinie. Największą jednak radość sprawiła nam wycieczka na Halę NOSiR, gdzie mogliśmy przećwiczyć konkurencje, które będą na Igrzyskach Przedszkolaków, w których w tym roku bierzemy udział reprezentując nasze przedszkole.





Motyłki



Marzec obfitował w różnego rodzaju atrakcje. Dzieci były na wycieczce autokarowej w Płocku na przedstawieniu teatralnym pt. „Królewna Śnieżka”.

Odwiedziły Miejską Bibliotekę, gdzie zapoznały się z kolejnymi etapami powstawania książki.

W naszej sali gościliśmy tatę Jana B, który zapoznał dzieci z hodowlanymi i egzotycznymi zwierzętami m.in. świnką morską, kameleonem, królikami.

Miłosz B. z naszej grupy brał udział w logopedycznym konkursie międzyprzedszkolnym w Modlinie Górcie.

W pierwszy dzień wiosny dzieci tradycyjnie pożegnały zimę, a powitały wiosnę.



Słoneczka:



Od pierwszych dni marca byliśmy w bardzo wesołym nastroju. W tym miesiącu obchodziliśmy urodziny naszego kolegi z grupy. Ten dzień upłynął nam na śmiechach i zabawach. Nie zabrakło również odśpiewanego głośno " Sto lat"...



"Pierwszy dzień wiosny" spędziliśmy na zabawach i tańcach z dziećmi z gr. "Żabki".
Odbył się "dzień zielony" w trakcie, którego bawiliśmy się z chustą animacyjną ...



Następnie wybraliśmy się na spacer. "Pożegnaliśmy zimę a w tym celu wykonaliśmy, a później spaliliśmy Marzannę...



Odbyło się również rozstrzygnięcie konkursu plastycznego " Wiosenne kwiaty", w którym to wszystkie biorące udział dzieci zajęły pierwsze miejsce i zostały nagrodzone dyplomami i słodkim poczęstunkiem...



Żabki:



Każdy z nas po długiej zimie z utęsknieniem oczekuje na przyjście wiosny. Obserwacje, które prowadzimy z dziećmi świadczą że wkrótce przyroda zacznie się zmieniać. Z nadzieją wypełniamy kalendarze pogody, mierzymy długość dnia, patrzymy na coraz częściej goszczące na niebie słońce. W naszej sali poczyniliśmy odpowiednie przygotowania na powitanie wiosny. Zmieniliśmy dekorację, posadziliśmy różne rośliny, prowadzimy obserwację wzrostu fasoli. Poznaliśmy ludowe obrzędy związane z pożegnaniem zimy i powitaniem wiosny. Wspólnie wykonaliśmy Marzannę i wiosenne wietrzyki. W pierwszy dzień wiosny mieliśmy imprezę z grupą Słoneczek "Zielony dzień" potem wspólnie poszliśmy spalić Marzannę. Z grupą słoneczek uczestniczyliśmy w konkursie plastycznym z rodzicami "Wiosenne kwiaty" wszystkie dzieci zdobyły pierwsze miejsce ponieważ prace były piękne. Dzieci otrzymały dyplomy i słodki poczęstunek. W tym miesiącu był dzień dinozaura, a w naszej grupie jest chłopiec, który jest szczególnym ich fanem dlatego poświęciliśmy trochę czasu na bliższe poznanie dinozaurów- dzieci miały dużo radości w czasie zabaw w dinozaury. Byliśmy w teatrze w Płocku na przedstawieniu "Królowna śnieżka" przeżyliśmy cudowne chwile.







Język angielski

Plan pracy wychowawczo – dydaktycznej na zajęciach języka angielskiego w PP3
W miesiącu *MARCU i KWIETNIU*

oddziały	cele	sposoby realizacji
I F „Słoneczka” I „Rybki” II „Misie”	Dziecko wskazuje i nazywa owoce i warzywa. Dziecko zna piosenkę „Go bananas”. Dziecko rozwija umiejętności motoryczne poprzez zabawy TPR.	Zapoznanie z piosenką „Go bananas” Zabawy TPR Zabawy ćwiczące spostrzegawczość
II F „Żabki” III „Sowy” IV „Wróbelki”	Dziecko wskazuje i nazywa owoce i warzywa. Dziecko zna piosenkę „Go bananas”. Dziecko rozwija umiejętności motoryczne poprzez zabawy TPR. Dziecko zna i bawi się przy zabawie muzycznej, oraz zabawach słownych.	Nauka piosenki „Go bananas” Zabawy TPR Zapoznanie z piosenką „Apples and bananas” Zabawy ćwiczące spostrzegawczość
V „Tygryski” VI „Motylki”	Dziecko wskazuje i nazywa owoce i warzywa. Dziecko zna piosenkę „Go bananas”. Dziecko rozwija umiejętności motoryczne poprzez zabawy TPR. Dziecko zna i bawi się przy zabawie muzycznej, oraz zabawach słownych.	Nauka piosenki „Go bananas” Zabawy TPR Zapoznanie z piosenką „Apples and bananas” Zabawy ćwiczące spostrzegawczość

*„Małe co nieco dla naszych przedszkolaków” – czyli
pobaw się ze mną mamo i tato...*

Policz pszczołki i następnie pokoloruj obrazek

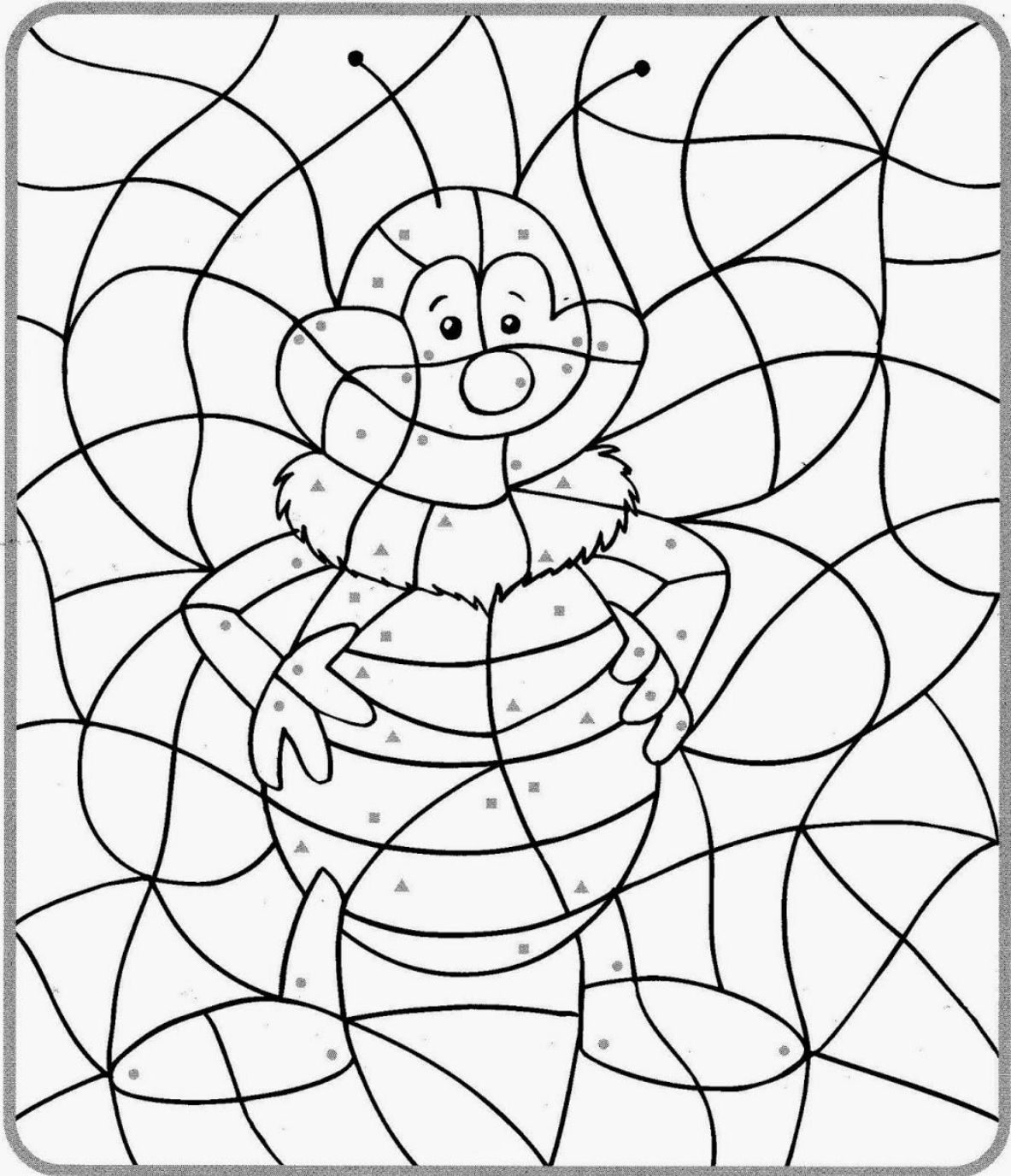


Pokoloruj pola według wskazówek, a zobaczysz kogoś, kto mieszka w pasiece koło leśniczówki.

• różowy

■ czarny

▲ żółty





„Każdy niejadek zjada obiadek” – czyli specjały Słonecznej Kuchni

Zupa – Krem z marchwi

1,5kg marchwi

6-7 ziemniaków

papryka słodka w proszku

papryka ostra

zioła prowansalskie

cebula

białe warzywa (por, pietruszka, seler)

łyżka masła

Por z cebulą przesmażyć i przełożyć do garnka. Następnie wkroić marchew, ziemniaki i białe warzywa. Gotować do miękkości i dodać papryki do smaku oraz trochę cukru, vegetę i zioła prowansalskie.

Wszystko zblendować.

Smacznego ☺

Przepis na bułeczki drożdżowe – zajączki wielkanocne

Przepis na ok. 30 szt

6 szklanek mąki pszennej,

1,5 szklanki letniej wody,

2 łyżeczki drożdży instant lub 40g świeżych drożdży,

3 łyżeczki cukru,

2 łyżeczki soli,

2 jajka,

4 łyżki masła

Wszystkie składniki wymieszaj ze sobą za pomocą miksera elektrycznego z końcówką do ciasta i zagnieć.

Kiedy ciasto przestanie się przyklejać do rąk i do miski to wyrabiaj je jeszcze przez około 5 minut. Ciasto odstaw na bok. Po 10 minutach wyrabiaj przez kolejne 5 minut.

Konsystencja ciasta powinna przypominać plastelinę, ciasto powinno być elastyczne.

Kiedy już takie będzie to przełóż je do wysmarowanej tłuszczem miseczki, przykryj ściereczką i odstaw do wyrośnięcia w ciepłe miejsce.



Ciasto podziel na 30 mniej więcej równych części. Z każdej części uformuj lekko podłużną kuleczkę. Bułeczki ułóż na blasze wyłożonej papierem do pieczenia, przykryj i pozostaw do wyrośnięcia na 45 minut.

Teraz zrób nożyczkami po dwa nacięcia w miejscu gdzie powinny znaleźć się uszy zajaczeków.

Nacięcia mogą być bardziej poziome i dłuższe, lub pod skosem i krótsze. W obydwu wypadkach zajaczki będą wyglądały uroczo. Zrób również zajączkom oczy za pomocą wykałaczki.

Rozgrzej piekarnik do 225°C, włóż do środka blachę z bułeczkami i piecz je 15-17 minut.



Grafika wykorzystana z następujących stron:

<http://www.greenpeace.org/poland/pl/co-robimy/Chronimy-pszczoly/>

<https://helendoron.pl/olawa/268/>

<https://pl.fotolia.com/tag/%22zbieranie%20nektaru%20przez%20pszczo%C5%82y%20nektar%20z%20kwiat%C3%B3w%22>

<http://www.megapedia.pl/zyczenia-urodzinowe-dla-dzieci.html>

<https://pl.depositphotos.com/140540856/stock-photo-coloring-book-bee.html>

<https://www.printoteka.pl/dl/materials/item/2714>

<http://boberkowy-world.blogspot.com/2014/05/mieszkanicy-aki-literatura-do-zajec.html>

<https://www.dreamstime.com/stock-illustration-help-bee-find-way-pot-honey-flower-maze-educational-game-children-vector-illustration-image61943979>

<http://www.coloriages-enfants.com/rubrique-animaux/coloriage/abeilles/abeille-07.php>

<http://zakupydladziecka.pl/maluch/zdrowie-i-odzywianie/45-skad-sie-biora-niejadki>